



Sygn. akt I CSKP 260/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący)

SSN Anna Owczarek (sprawozdawca)

SSN Marta Romańska

w sprawie z powództwa A.W.

przeciwko A.M.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 13 października 2021 r.,

skargi kasacyjnej powódki

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 14 marca 2019 r., sygn. akt I ACa [...],

1) oddała skargę kasacyjną,

2) przyznaje i poleca wypłacić adwokatowi P.C. - Kancelaria Adwokacka [...] w R. przez Skarb Państwa - Sąd Apelacyjny w [...] kwotę 1.800 zł ,- (jeden tysiąc osiemset) zł, powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powódce A.W. w postępowaniu kasacyjnym,

3) przyznaje i poleca wypłacić adwokatowi A.G. - Kancelaria Adwokacka w R. przez Skarb Państwa - Sąd Apelacyjny w [...]

kwotę 1.800 ,- (jeden tysiąc osiemset) zł, powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu pozwanej A. M. w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Powódka A.W. pozwem z dnia 4 kwietnia 2014 r. wniosła o zasądzenie od pozwanej A.M. kwoty 146 210 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem zwrotu środków przekazanych w 2008 r. pozwanej przez R. w R..

Wyrokiem z dnia 25 października 2017 r. Sąd Okręgowy w R. zasądził na rzecz powódki kwotę 146 209,06 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4 kwietnia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty. Reformatoryjnym wyrokiem z dnia 14 marca 2019 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił powództwo i obciążył powódkę kosztami postępowania w obu instancjach.

Ustalono, że A.M. (obecnie W.) z bratem P.M. i matką A.M. była stroną powodową w procesie przeciwko R. o zasądzenie zadośćuczynienia, odszkodowania i renty z tytułu szkody na osobie wyrządzonej czynem niedozwolonym, polegającym na nie zapewnieniu w lokalu mieszkalnym właściwych warunków zdrowotnych (sygn. akt I ACa (...)). A.M. urodzona w dniu 19 września 1988 r., wcześniej reprezentowana przez matkę, w toku tego postępowania uzyskała pełnoletniość. Jej powództwo zostało uwzględnione w części, zgodnie z ustaleniami Sądu pierwszej instancji co do kwoty 150 327,06 zł. Kwoty należne powodom łącznie z odsetkami zostały przebrane przez Spółdzielnię na rachunek bankowy A.M. w dniach 9 września, 1 i 2 października 2008 r. A.M. i P.M. wystąpili do Spółdzielni o wyjaśnienie sposobu wyliczenia wskazanych kwot i pismem z dnia 28 października 2008 r. otrzymali informacje w zakresie ich dotyczącym. W tym czasie powódka była pełnoletnia, zamieszkiwała z pozwaną i bratem, studiowała, otrzymywała stypendium socjalne, stypendium dla osób niepełnosprawnych i zapomogi. Oświadczeniem z dnia 30 października 2008 r., sporządzonym w formie pisemnej, powódka wskazała, że otrzymała należności w kwocie 147 593,26 zł, zrzeka się ich „w formie rekompensaty” na rzecz matki A.M.,

a „rekompensata wyrówna (mojej) matce straty poniesione tytułem (mojego) wieloletniego leczenia, postępowania sądowego, ekspertyz oraz obsługi prawnej”. Tożsame oświadczenie złożył P.M.. Powódka mieszkała z matką i bratem do listopada lub grudnia 2009 r., kiedy po awanturze wyprowadziła się i zamieszkała z konkubentem. Kilkakrotnie próbowała wracać, ale uniemożliwiał to narastający konflikt z matką spowodowany ograniczaniem swobody wychodzenia, utrzymywania kontaktów z innymi osobami, brakiem akceptacji osoby partnera. Powódka utrzymywała się z dorywczych, niskopłatnych zajęć oraz wsparcia finansowego bądź rzeczowego matki, otrzymywanego do zawarcia związku małżeńskiego w 2013 r., ocenianego przez nią jako niewystarczające. W październiku 2013 r. powódka skierowała do pozwanej wezwanie do zwrotu kwoty uzyskanej od Spółdzielni. W dniu 6 listopada 2013 r. pozwana dokonała darowizny lokalu mieszkalnego na rzecz syna P.M.. Wobec zaprzeczenia dokonania darowizny na rzecz pozwanej i zarzutu podrobienia oświadczenia z dnia 30 października 2008 r. Sąd pierwszej instancji dopuścił dowód z opinii Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji. Wynika z niej, że jedyna ręcznie sporządzona część oświadczenia, tj. podpis „A.M.” prawdopodobnie została nakreślona przez osobę, której rękopisy przedstawiono im jako wzory pisma i podpisów powódki. Wniosek opinii został podsumowany w skali klasyfikacji jako „nie kategoriycznie pozytywny”, zatem identyfikujący wykonawcę w stopniu prawdopodobnym. Sąd Okręgowy uznał, że wprawdzie nie wykluczono autentyczności podpisu powódki, ale na wiarę zasługuje jej kolejne wyjaśnienie dotyczące dysponowania przez pozwaną kartkami z podpisami złożonymi *in blanco*, dla reprezentowania jej w sądach i urzędach, gdyż doświadczenie życiowe wskazuje, że taka praktyka jest stosowana między osobami pozostającymi w bliskich relacjach. Przesądzające znaczenie przypisał okoliczności zbieżności kwot wskazanych w oświadczeniu z dnia 30 października 2008 r., określonym jako rzekomo pochodzące od powódki, i w późniejszym o niemal pięć lat wezwaniu do zapłaty pozwie (147 593,26 zł) przy odmiennej kwocie wierzytelności powódki, wynikającej z pisma Spółdzielni z dnia 28 października 2008 r. (150 327,06 zł). Z tych przyczyn uznał za „fałszywe” zeznania świadków twierdzących, że byli obecni przy sporządzeniu lub widzieli oświadczenie powódki już 2008 r.

Odnosząc się do zarzutu pozwanej dotyczącego bezpodstawnego wzbogacenia jako ewentualnej podstawy prawnej, polegającego na zużyciu korzyści na utrzymanie powódki, pokrycie długów, braku obowiązku liczenia się z ich zwrotem i sprzeczności roszczenia z zasadami współżycia społecznego podkreślił, że skoro kłamała ona w zasadniczej kwestii i posłużyła sfabrykowanym oświadczeniem to „nie ma żadnych podstaw aby przyjąć, że pozostałe jej twierdzenia są prawdziwe”. Oceniał, że nie został wykazany fakt poniesienia wydatków i kosztów utrzymania powódki, zwłaszcza że w latach 2006-2008 obciążał ją obowiązek alimentacyjny, a powódka udowodniła, że miała problemy z zaspokojeniem podstawowych potrzeb i musiała podejmować prace dorywcze. Pozwana powinna ponadto od początku zdawać sobie sprawę z obowiązku zwrotu spornej kwoty, co oznacza brak podstaw wygaśnięcia obowiązku wydania uzyskanych korzyści. Sąd Apelacyjny nie podzielił ustaleń Sądu pierwszej instancji w części dotyczącej oceny materiału dowodowego. Podkreślił, że kluczowe ustalenie, iż kwota 147 593,26 zł została wskazana po raz pierwszy w przedsądowym wezwaniu, co miało potwierdzać podrobienie oświadczenia opatrzonego podpisem powódki jest błędne, gdyż taka zaspokojona wierzytelność wprost została wskazana w piśmie Spółdzielni z dnia 28 października 2008 r. ponadto wynika z dokumentacji rachunku bankowego, potwierdzającej wpłatę w dniu 9 września 2008 r. kwoty 28 000 zł, a w dniu 2 października 2008 r. - 119 593,26 zł. Uznał za błędną ocenę sfałszowania oświadczenia o zrzeczeniu się wskazanej kwoty na rzecz pozwanej. Zauważył, że sformułowanie bardziej jednoznacznej opinii dotyczącej podpisu na tym dokumencie uniemożliwiła powódka która, mimo wezwania, nie przedstawiła dalszego materiału porównawczego. Biegli wskazali, że nie potrafili określić kolejności nadrukowania tekstu i wykonania podpisu oraz oszacowania wieku podpisu, a rodzaj użytych materiałów i technika sporządzenia oświadczenia uniemożliwia stwierdzenie, czy podpis został złożony wcześniej *in blanco*. Sąd dokonał szczegółowej analizy relacji rodzinnych w październiku 2008 r., przyczyn przekazania spornej kwoty pozwanej, zeznań świadków bezpośrednio zorientowanych w sprawie i twierdzenia powódki uznał za niewiarygodne. Stwierdził, że powódka dokonała darowizny (art. 888 k.c.), a złożenie kwoty na rachunku bankowym pozwanej potwierdzało spełnienie świadczenia. Uzyskanie przez A.M. na podstawie darowizny tytułu

prawnego do kwoty 147 593,26 zł czyni bezzasadnym roszczenie o jej zwrot także w oparciu o przepisy dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia.

Powódka wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w całości. Wnosząc o jego uchylenie i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie apelacji pozwanej, ewentualnie o uchylenie i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Skarga, oparta na obu podstawach kasacyjnych (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.), w ramach naruszenia prawa materialnego wskazała błędną wykładnię art. 888 w zw. 405 k.c. polegającą na uznaniu otrzymania przez pozwaną kwoty 147 593,26 zł za darowiznę mimo nie zachowania formy aktu notarialnego ani bez wyraźnego oświadczenia powódki, że kwota ta ma stanowić darowiznę, nieuwzględnieniu braku zgłoszenia darowizny do Urzędu Skarbowego; błędną wykładnię art. 888 w zw. z art. 6 i art. 5 k.c. poprzez uznanie kwoty 147.593,26 zł za darowiznę, podczas gdy sytuacja życiowa powódki wskazywała jednoznacznie, że nie darowałyby pozwanej kwoty pozwalającej na utrzymanie się w trudnym okresie życia; niezastosowanie art. 405 k.c. w zw. z art. 409 k.c., dotyczących bezpodstawnego wzbogacenia w sytuacji, gdy pozwana uzyskała potwierdzenie rzekomego otrzymania spornych środków finansowych w wyniku nadrukowania oświadczenia datowanego na dzień 30 października 2008 r. na kartce z podpisem powódki *in blanco*, która nie otrzymała realnej rekompensaty za ubytki na zdrowiu, w wyniku przelania kwoty od [...] Spółdzielni Mieszkaniowej w R. na konto pozwanej. Podstawa naruszenia przepisów postępowania odwołuje się do art. 278 § 1 oraz art. 286 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. polegającego na dokonaniu przez Sąd drugiej instancji samodzielnej, opartej na własnym przekonaniu oceny opinii Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji, która wskazywała, że podpis na oświadczeniu powódki z dnia 30 października 2008 r. prawdopodobnie został nakreślony przez osobę, której rękopisy przedstawiono do badań jako wzory pisma i podpisów powódki, pomimo że opinia ta nie miała kategorię charakteru; art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez niedostateczne uzasadnienie motywów rozstrzygnięcia zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego na tle dokonanej przez Sąd drugiej instancji oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego; art. 227, art. 217, art. 381 i art. 382 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez oddalenie wniosku o przeprowadzenie w postępowaniu apelacyjnym dowodów z nagrań rozmów

telefonicznych oraz dowodu z księgi wieczystej na okoliczność dokonania 6 listopada 2013 r. przez pozwaną na rzecz P.M. darowizny prawa własności lokalu jako dotyczących okoliczności nie mających wpływu na wynik sporu, w sytuacji gdy dowody te miały na celu wskazanie, że brat powódki miał uzasadnienie, aby pozostawić otrzymaną kwotę pozwanej, natomiast powódka nie otrzymała od pozwanej żadnego majątku.

Sąd Najwyższy zważył:

Skarga kasacyjna stanowi nadzwyczajny pozainstancyjny środek procesowy przysługujący od prawomocnych orzeczeń, który ustanowiono dla realizacji celu publicznego polegającego na ujednoliceniu orzecznictwa sądów powszechnych. Sąd Najwyższy jest sądem prawa, jego kognicja nie obejmuje badania prawidłowości ustaleń faktycznych i oceny dowodów, stąd ogranicza się do kontroli legalności zaskarżonego orzeczenia i nie rozpoznaje sprawy poddanej pod osąd tylko skargę kasacyjną złożoną i przyjętą do rozpoznania. Z art. 398³ § 4 k.p.c. wynika wprost, że podstawą skargi nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, a z art. 398¹³ § 2 k.p.c. związane podstawą faktyczną rozstrzygnięcia. Konsekwentnie podlegają pominięciu zarzuty naruszenia art. 227, art. 217, art. 381 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez oddalenie wniosków dowodowych dotyczących dokonania przez pozwaną w 2013 r. darowizny prawa do lokalu mieszkalnego na rzecz świadka P.M., co miało mieć znaczenie dla oceny jego wiarygodności. Ubocznie jedynie należy zauważyć, że okoliczność dokonania takiego przysporzenia została objęta podstawą faktyczną rozstrzygnięcia. Bezzasadna jest skarga kasacyjna w części wskazującej na uchybienie art. 382 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., gdyż przepis powyższy wyznacza jedynie podstawę orzeczenia sądu drugiej instancji, jaką jest materiał zebrany w postępowaniu pierwszej instancji i w postępowaniu apelacyjnym. Ma on charakter ogólnej dyrektywy kompetencyjnej wskazującej na kontynuację merytorycznego rozpoznawania sprawy w postępowaniu odwoławczym (por. m.in. nie publikowany wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007 r., III CSK 337/06, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2010 r., III CSK 124/09). Powołanie powyższego przepisu jako podstawy kasacyjnej może być skuteczne jedynie wtedy, gdy sąd drugiej instancji pominął część materiału dowodowego i wydał orzeczenie

oparte wyłącznie na materiale zebrany w jednej, pomijając ten, który był wynikiem procedowania w innej instancji. W przedmiotowym wypadku Sąd drugiej instancji nie przeprowadził uzupełniającego postępowania dowodowego i orzekał w oparciu o przyjęty w procedurze cywilnej model apelacji pełnej, obligujący go do uwzględnienia wszystkich naruszeń prawa materialnego mieszczących się w granicach zaskarżenia oraz tych zarzutów prawa procesowego, które skutecznie wywiodła strona skarżąca (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna - z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55). Oznacza to, że nie zasługuje na uwzględnienie podstawa kasacyjna obejmująca naruszenie art. 278 § 1 oraz art. 286 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd Apelacyjny samodzielnej, opartej na własnym przekonaniu oceny opinii Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji, która jest zresztą zbieżna z ustaleniem Sądu pierwszej instancji co do tego, że pozwalała ona jedynie na ustalenie identyfikacji własnoręczności podpisu powódki na oświadczeniu z dnia 30 października 2008 r. w stopniu prawdopodobnym. Sąd drugiej instancji, orzekając reformatoryjnie w granicach tak znacznego zakresu swobody jurysdykcyjnej, zasadnie uwzględnił i dokonał oceny całego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Nietrafne jest wskazanie w skardze na naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Jak wielokrotnie wyjaśniał Sąd Najwyższy sporządzenie uzasadnienia nie odpowiadającego wymaganiom, jakie stawia wymieniony przepis, może wyjątkowo wypełniać podstawę kasacyjną przewidzianą w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Ma to miejsce wówczas, gdy skutek uchybienia wymaganiom określającym zasady motywowania orzeczeń nie poddaje się ono kontroli kasacyjnej, w szczególności nie ma wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera takie braki, które ją uniemożliwiają (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83, z dnia 26 listopada 1999 r., III CKN 460/98, OSNC 2000, nr 5, poz. 100 oraz nie publikowane z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/05, z dnia 16 stycznia 2006 r., V CK 405/04, z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 364/06, z dnia 21 marca 2007 r., I CSK 458/06).

Konsekwencją ustawowych ograniczeń postępowania kasacyjnego jest niedopuszczalność stawiania w skardze takich zarzutów, które są wprawdzie

sformułowane i powołane w ramach podstawy kasacyjnej naruszenia prawa materialnego, w istocie jednak zmierzają do obejścia zakazów poprzez pośrednie wzruszanie ustaleń faktycznych, bądź przyjmowanie już w założeniu twierdzeń o uchybieniu przepisom prawa materialnego ustaleń odmiennych od poczynionych przez sąd drugiej instancji. Na tym polega wadliwość powołania art. 405 k.c. w zw. z art. 409 k.c., opartego na twierdzeniu o przedstawieniu sfalszowanego oświadczenia datowanego na 30 października 2008 r. i braku dokonania darowizny, oraz art. 888 k.c. w związku z art. 6 k.c. poprzez zaprzeczenie dokonania darowizny i kolejne powtórzenie twierdzenia o przedstawieniu takiego oświadczenia.

Błędne jest wskazanie na łączne naruszenie art. 888 i art. 405 k.c. poprzez błędną wykładnię, gdyż wobec odmiennej treści normatywnej tych przepisów nie pozostają one w związku. Skarżąca, podnosząc dla uzasadnienia twierdzenia o bezskuteczności przekazania spornej kwoty bez zachowania formy aktu notarialnego, zarzut uchybienia art. 888 k.c., określającego elementy przedmiotowo istotne (*essentialia negotii*) czynności prawnej kwalifikowanej jako umowa darowizny, pominęła art. 890 § 1 zd. 2 k.c. wskazujący, że umowa darowizny zawarta bez zachowania tej formy staje się ważna, jeżeli przyrzeczone świadczenie zostało spełnione. Oświadczenie o przyjęciu darowizny przez obdarowanego w ogóle nie wymaga takiej kwalifikowanej formy i w wypadku wcześniejszego posiadania może być złożone w sposób dorozumiany poprzez dalsze zatrzymanie jej przedmiotu tylko pod innym tytułem prawnym. Kwestionowanie kwalifikacji oświadczenia zawartego w piśmie z dnia 30 października 2008 r. jako darowizny wobec użycia w nim sformułowań o zrzeczeniu się przyznanej kwoty w formie rekompensaty nie może być skuteczne wobec nie powołania w ramach podstawy kasacyjnej art. 65 § 2 k.c. Zauważyć należy że, zgodnie z utrwalonym poglądem orzecznictwa i piśmiennictwa, dla oceny charakteru prawnego umów darowizny nie ma znaczenia indywidualny motyw nieodpłatnego przysporzenia, gdyż ich przyczyna prawna (*causa donandi*) jest stypizowana i jednakowa. Okolicznością pozbawioną znaczenia prawnego dla dokonania darowizny jest niedopełnienie przez obdarowanego obowiązku podatkowego, który rodzi jedynie jego odpowiedzialność prawno-administracyjną. Zarzut skargi, że w braku takiego zgłoszenia zatrzymanie przez pozwaną należności uzyskanych od Spółdzielni

należy traktować jako bezpodstawne wzbogacenie jest oczywistym nieporozumieniem, gdyż jest to pojęcie prawne o określonej treści normatywnej. Chybione jest także wskazanie w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego łącznego zarzutu błędnej wykładni art. 888 w zw. z art. 6 i art. 5 k.c. z nieadekwatnym uzasadnieniem odnoszącym się do uczynienia przez pozwaną „z przepisów o darowiźnie użytku sprzecznego ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa i zasadami współżycia społecznego”. Wobec wyboru przez powódkę takiego środka ochrony prawnej oraz związania sądu żądaniem i podstawą faktyczną powództwa nie jest dopuszczalne badanie dalej idących zarzutów skargi odnoszących się do sytuacji życiowej i osobistej stron oraz dokonywanie oceny ich działań w kategoriach etycznych.

Z tych względów, wobec braku skutecznie wywiedzionych podstaw kasacyjnych, skarga powódki podlega oddaleniu (art. 398¹⁴ k.p.c.). Uwzględniając sytuację osobistą, rodzinną i majątkową skarżącej w oparciu o zasadę słuszności nie obciążono jej kosztami postępowania kasacyjnego obejmującymi zwrot kosztów zastępstwa procesowego pozwanej przez pełnomocnika z urzędu (art. 102 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.).